Nr 39. **Kraków, Środa 18. Lutego 1914.** **Rok XXXIII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów). I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. Rue Rougemont 14

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz po 18 h. — Nadesłane po 80 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Sejm przy pracy.

(Telefonem).

Lwów, 18 lutego

Dzień wczorajszy był pierwszym dniem roboczym Sejmu. Komisye ukonstytuowały się, rozdzieliły referaty i rozpoczęły intenzywną pracę. Już wczoraj okazało się, że pensum tej sesyi jest szczególnie wielkie, mimo, że znaczna część wpływów na stołach komisyjnych dotąd się nie zjawiła. Uruchowiony Sejm musi bowiem odrobić zaległości swego poprzednika w najważniejszych przynajmniej dziedzinach życia krajowego.

Obrady komisyj.

Lwów, 18 lutego.

Wczoraj obradowały komisye szkolna, gospodarstwa krajowego, przemysłowa, wodna, drogowa i zapomogowa.

Sprawy nauczycielskie.

Komisya szkolna obradowała pod przewodnictwem posła Bandrowskiego. Referat w sprawie regulacyi płac nauczycielskich przydzielono posłowi Germanowi, referat w sprawie dodatku drożyźnianego dla nauczycieli posłowi Halbanowi. Pensye wdowie i sieroce, oraz reaktywowania posłowi Srokowskiemu.

Przeprowadzono dyskusyę nad kwestyą dodatku drożyźnianego dla nauczycieli i regulacyi płac nauczycielskich, celem dostarczenia referentom substratu do ich prac. Co do przyznania dodatku drożyźnianego za rok 1913 w wysokości przynajmniej takiej samej, jak w r. 1912, panowała w komisyi zgodna opinia. Natomiast co do dodatku drożyźnianego na rok 1914 zdania się podzieliły; jedni domagali się przeprowadzenia regulacyi płac, inni wykazywali trudności natury finansowej z punktu widzenia komisyi budżetowej.

Poseł Srokowski zgłosił wniosek, aby dodatek drożyźniany na rok 1913 i 1914 podwyższono, jeżeli istotnie okazało się rzeczą niemożliwą przeprowadzenie regulacyi płac nauczycielskich z ważnością wstecz od 1 stycznia 1914 r.

Na tem dyskusyę informacyjną zamknięto i odroczono posiedzenie do czwartku.

Akcya ratunkowa.

Komisya wodna obradowała wczoraj przez kilka godzin nad bardzo ważną kwestyą środków zaradczych z powodu zeszłorocznych klęsk elementarnych. Wnioski posłów Witosa, Wójcickiego, Cieńskiego i Starucha, które wywołały na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu bardzo obszerną dyskusyę, przekazano do referatu posłowi Stef. Skrzyńskiemu. Dyskusyę rozpoczął poseł Kędzior, poczem przemawiał p. Pilat, namiestnik i wielu posłów. Poruszono wszystkie możliwe środki, któremiby można przyjść z najrychlejszą pomocą. Dyskusya posłuży referentom do przygotowania odpowiednich wniosków.

Obrady Lewicy sejmowej.

Lewica sejmowa przeprowadziła wczoraj bardzo obszerną dyskusyę, w której omawiano akcyę zapomogową dla miast. Postanowiono domagać się pieniędzy od rządu i kraju na różne budowle w miastach. Omawiano obszernie budżet. Lewica oświadczyła się jednogłośnie za pokryciem deficytu pożyczką.

Dzisiejsze obrady.

Lwów, 18 lutego.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu jest 93 spraw. Pierwsze czytania 4 wniosków posła Głąbińskiego w sprawie zmiany paragrafu 19 statutu kraj., o zakresie obrad i stawianiu wniosków przez Sejm, w sprawie zmiany paragrafu 37 o kompetencyi namiestnika lub komisarzy rządowych na posiedzeniach Sejmu, w sprawie uchwalenia projektu ustawy o krajowym trybunale administracyjnym, w sprawie zmiany postanowień paragrafu 8 statutu kraj. a mianowicie, aby Sejm był zwoływany przynajmniej raz do roku we Lwowie a obradował przynajmniej przez trzy miesiące, w sprawie zmiany paragrafu 17 ustawy krajowej o projektach ustaw w sprawach krajowych, w sprawie zmiany paragrafu 22, aby Sejm miał prawo bez zatwierdzenia cesarza nakładania i pobierania dodatków do bezpośrednich podatków państwowych aż do wysokości 100 prc. tych podatków, w sprawie zmiany paragrafu 18 statutu kraj. a mianowicie, że jako sprawy krajowe uznaje się wszystkie przedmioty ustawodawstwa, które nie zostały ustawami zasadniczemi państwowemi wyraźnie zastrzeżone; dalej pierwsze czytanie wniosku posła Wójcickiego w sprawie projektu pragmatyki dla nauczycieli ludowych, ks. Wolanina w sprawie pomnożenia zakładów pocztowych i telegraficznych i składnic pocztowych, Zamorskiego w sprawie zmiany ustawy o seminaryach nauczycielskich, w sprawie przymusowej asekuracyi i krajowego zakładu ubezpieczeniowego, Maciuszka w sprawie zrealizowania pożyczki 10 milionów na budowę szkół. Bandrowskiego w sprawie wstawienia kwoty 5000 K na rok 1914 na kształcenie sił nauczycielskich dla szkół przemysłowych żeńskich i szkół gospodarstwa domowego, oraz szereg sprawozdań Wydziału krajowego.

Lwów, 18 lutego.

Na dzisiaj zwołane są na posiedzenie komisye administracyjna, górnicza, prawnicza, budżetowa i sanitarna. Rano obradować będzie Związek narodowo-ludowy i autonomiści.

Rokowania ugodowe.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 lutego.

„Deutsch-Boehmische Korespondenz“ donosi, że hr. Stuergkh w obecności ministra Heinolda i namiestnika ks. Thuna przyjął wczoraj posłów niemieckich z Czech i prosił o propozycye co do postępowania przy rokowaniach ugodowych. Hr. Stuergkh zaproponował, aby wybrać subkomitety: 1) dla statutu krajowego i ordynacyi wyborczej, 2) dla sprawy języka przy urzędach autonomicznych, 3) dla ograniczenia narodowego.

Obrady co do języka państwowego należałoby przeprowadzić w istniejącym już komitecie posłów do Rady państwa. Premier zaznaczył, że taką samą propozycyę uczyni posłom czeskim i wielkiej własności.

Pos. Bachmann i Pacher ostro krytykowali materyał zebrany przez rząd, zwłaszcza co do używania języka przy urzędach pocztowych, przy władzach państwowych i autonomicznych. Bachmann zastrzegł sobie zajęcie stanowiska co do podkomitetów po wysłuchaniu opinii tego stronnictwa. Takie samo oświadczenie złożyli posłowie Wolf, Herold, Stransky, Roller, Schreiber i Frenkel, stwierdzając, że podstawą rokowań może być tylko sprawa rozgraniczenia narodowego.

Pos. Herold oświadczył, że Niemcy mogą rozpocząć konferencyę tylko na podstawie swoich własnych projektów, zaznaczył także, że Niemcy zgadzają się na ustanowienie specyalnej komisyi. Nominacya członków komisyi nastąpi niebawem.

Wiedeń. Rokowania premiera z posłami czeskimi i niemieckimi trwały od 10 rano do 9 wieczorem. Uczestnicy oświadczają, że chodziło tylko o kwestye natury formalnej. Rokowania merytoryczne zaś rozpoczną się dopiero w subkomitetach. Znamienne jest, że we wczorajszych konferencyach z Niemcami brał udział namiestnik ks. Thun, przeciw udziałowi którego w konferencyach Niemcy z początku zaprotestowali i nie przybyli na pierwsze obrady.

Żale urzędników pocztowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 lutego.

Wczoraj zjawiła się u kierownika ministerstwa skarbu i szefa sekcyi Gałeckiego deputacya urzędników pocztowych z zażaleniami przeciw rozporządzeniu, na podstawie którego urzędnicy, nie mający lat praktyki, mają odliczone trzy lata od lat służby w charakterze urzędnika, bez względu na to, że przed definitywną nominacyą odbyli wiele lat służby jako ekspedytorzy. Urzędnicy pocztowi tracą przez to rozporządzenie wszystkie korzyści pragmatyki i nie otrzymują ponadto dodatku drożyźnianego. Wprowadzenie pragmatyki miało być właśnie odszkodowaniem za nieudzielenie tego dodatku.

Bar. Engel odpowiedział, że w obecnem stadyum nie może więcej uczynić.

Szef sekcyi Gałecki oświadczył, że żale urzędników pocztowych są mu dobrze znane i wie, że urzędnicy zamierzają udać się na drogę sądową. Rozporządzenie jednak, zdaniem ministerstwa, odpowiada ustawie i nie można go obecnie zmienić. Co się tyczy innych rozporządzeń, jakie mają być wydane dla urzędników państwowych, nie podzielonych na kategorye, oświadczył, że w najbliższym czasie, jak słychać w bieżącym tygodniu rozporządzenia te będą wydane.

Ubezpieczenie s[illegible]ne.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 lutego.

Subkomitet ubezpieczenia społecznego obradował wczoraj pod przewodnictwem posła Buzka. Pos. Burżiwal i Winter uzasadniali wnioski o kwestyi narodowościowej w ubezpieczeniu. Poseł Eugeniusz Lewicki przedstawił projekt ustawy z 12 paragrafów, regulującej kwestye językowe. Poseł Haller zgłosił wniosek o uwzględnienie papierów krajowych przy zobowiązaniach rent i papierów ubezpieczeniowych.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono wniosek pos. Buzka, aby sporne kwestye przydzielić ściślemu komitetowi z 7 członków. — Do komitetu tego weszli między innymi pos. Buzek i Lewicki. — Posiedzenie subkomitetu odbędzie się we wtorek, 24 b. m., o godz. 3 po południu.

Powstanie polskie na Górnym Śląsku(!)

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin, 18 lutego.

„Alldeutsche Taegliche Rundschau“ ogłasza artykuł o usiłowaniach wywołania powstania na Górnym Śląsku przez galicyjskich Polaków(!) i omawia szeroko wycieczki z Górnego Śląska w latach 1894, 1907 i 1908 do Krakowa i Lwowa. Artykuł zarzuca Polakom, że odbywali przytem tajne zebrania i wciągali do agitacyi nawet Polki z Górnego Śląska. Artykuł stwierdza, że w roku 1909 profesor Magiera wołał do Górnoślązaków na Rynku krakowskim: Przybyliście tu, aby w waszej stolicy doznać poparcia do dalszej walki. Bliski już czas, w którym gotowa do walki młodzież polska z Górnego Śląska zjawi się na Rynku krakowskim dla złożenia przysięgi.

Artykuł kończy się słowami: Po tem wszystkiem odważają się Polacy z Austryi zarzucać „Ostmarkenvereinowi“ rzekome mięszanie się w wewnętrzne sprawy Austro Węgier. Wobec podstępnej zdrady w kraju ze strony Polaków, „Ostmarkenverein“ po kradzieży kilku aktów, dokonanej przez ręce polskie, nie przestanie spełniać swojej powinności wobec swojej ojczyzny i niemieckiego narodu.

Telegramy

z dnia 18 lutego.

Wiedeń. Dyrektor wiedeńskiego banku obrotowego, Broch, otrzymał krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa.

Carskie Sioło. (Ag. pet.) Car przyjął na audyencyi ambasadora francuskiego Paleologue'a.

Zapowiedź wizyty cesarza Wilhelma w Wiedniu.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi, że cesarz Wilhelm przybędzie z wiosną do cesarza Franciszka Józefa. Cesarz Wilhelm odwiedzi przedtem arcyks. Franciszka Ferdynanda w Konopiszt, poczem przybędzie na kilka godzin do Wiednia.

Rozwiązane zgromadzenie drukarzy.

Wiedeń. „Arbeiter Zeitung“ zamieszcza obszerne sprawozdanie z przebiegu zgromadzenia pracowników drukarskich, urządzonego onegdaj w Domu robotniczym na Ottakring w Wiedniu. Obrady, w których wzięły udział tłumy uczestników, miały bardzo burzliwy charakter. — W przemówieniach mowców niejednokrotnie wyraziło się niezadowolenie z rezultatów akcyi strajkowej. Wobec coraz ostrzejszego tonu dyskusyi komisarz policyi rozwiązał zgromadzenie, zanim zdołano zgłosić i uchwalić jakąkolwiek rezolucyę.

Wobec powyższego stanu rzeczy wydział stowarzyszenia pracowników drukarskich ogłosił, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za dalszą walkę cennikową i wzywa wszystkich członków do natychmiastowego podjęcia pracy na warunkach nowej taryfy.

Pracownicy drukarscy w Wiedniu na zgromadzeniu w Związku uchwalili przyjąć nowy cennik.

Proces w Marmaresz Sziget.

Marmarosz Sziget. W procesie przeciw Rusinom zamknięto wczoraj przesłuchanie świadków. W sobotę rozpocznie wywody prokurator

Opozycya w Sejmie węgierskim.

Budapeszt. Opozycya, która przybyła wczoraj do Sejmu w komplecie, zgłosiła wniosek, podpisany przez 89 członków, o wyrażenie wotum nieufności prezydyum Sejmu. W motywach wymieniono znane zarzuty przeciw prezydyum.

Z Sejmu dolno-austryackiego.

Wiedeń. W Sejmie dolno-austryackim przystąpiono wczoraj do dyskusyi nad budżetem na rok 1914. Sprawozdawca stwierdził w swojem exposé, że nauczyciele wiejscy w r. b. nie mogą liczyć na żadną poprawę płac. W toku dyskusyi przyszło do kontrowersyi między socyalistami a chrześcijańsko-socyalnymi, gdy poseł Silberer zaznaczył, że ostatni strajk drukarski pochłonął 4 miliony koron. — Poseł Renner omawiał sprawę wyborczego prawa proporcyonalnego i wyraził nadzieję, że nikt nie będzie miał odwagi wystąpić przeciw reformie.

Odrzucony dar cara.

Petersburg. Kokowcew otrzymał od cara 300.000 rubli w uznaniu zasług i działalności. Kokowcew jednak podarunku tego nie przyjął, co wywołało w Petersburgu wielką sensacyę. Kokowcew oświadczył, że nie chce iść śladem Wittego, który po swojem ustąpieniu otrzymał od cara taką samą kwotę.

Zbrojenia Rosyi i Niemiec.

Wieden. „Reichspost“ donosi z Berlina, że nie obawiają się tam wybuchu nowej wojny bałkańskiej, gdyż państwa bałkańskie są zbyt wyczerpane.

W gromadzeniu wojsk rosyjskich na granicy zachodniej niektórzy widzą raczej siłną demonstracyę, niż groźbę polityczną. — Ze strony Niemiec czynią jednak przygotowania na wszelki wypadek.

Przyszły namiestnik Alzacyi.

Berlin. „N. Polit. Corresp.“ donosi, że wkrótce zamianowany zostanie namiestnikiem Alzacyi w miejsce bar. Roederna, obecny minister Schorlemer.

Por. Forstner przed sądem.

Saverne. Przed sądem rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw porucznikowi Forstnerowi, oskarżonemu w drodze cywilnej o unwiedzenie 14 letniej dziewczyny. Zgodnie z wnioskiem obrony odroczono rozprawę do 20 kwietnia, bo Forstner wtedy dopiero uzyska pełnoletność (21 lat) i będzie mógł się bronić.

Z parlamentu francuskiego.

Paryż. Izba przyjęła budżet marynarki i ministerstwa wojny.

Agitacya przedwyborcza we Francyi

Paryż. Biskup z Rheims wydał list pasterski z okazyi bliskich wyborów do Izby deputowanych, w którym wzywa katolików, aby wystąpili przeciw wszystkim kandydatom, którzy przez przewrotne i niemoralne nauki narażają interesy żywotne armii, skarbu i handlu, jakoteż powagę i wpływ Francyi zagranicą, którzy są wrogo usposobieni wobec religii i chcą ograniczyć wolność kościoła.

Podróże ks. Wieda.

Berlin. Ks. Wied wyjechał do Londynu, gdzie zabawi jeden dzień.

Z za kulis wojny bułgarsko-serbskiej.

Sofia. Były minister spraw zagranicznych Genadjew opublikował w mowie kandydackiej kilka depesz szyfrowanych, wymienionych między Danewem a petersburskim posłem bułgarskim Bobczewem, w chwili wybuchu wojny bułgarsko-serbskiej. W jednej z tych depesz donosi Bobczew, że Sazonow oświadczył mu, iż ponieważ Danew śmiał postawić carowi ultimatum w sprawie sądu rozjemczego, Bułgarya nie może więcej liczyć na żadną pomoc Rosyi.

Odpowiedź Grecyi na notę mocarstw.

Ateny. (Ag. at.) Odpowiedź Grecyi na notę mocarstw będzie wręczona do soboty. Grecya oświadczy, że lojalnie zastosuje się do powziętych uchwał, wskaże atoli, że o ile stosowany być ma warunek niefortyfikowania wysp, koniecznem jest, aby mocarstwa dały gwarancyę, że nie będą one atakowane. W tym kierunku Grecya czekać będzie zapewnienia ze strony mocarstw, nadto oświadczy, że zażąda szanowania praw mniejszości na polu narodowem, religijnem i szkolnem dla Greków, którzy są obywatelami państwa albańskiego i dla tych mieszkańców wysp, którzy są poddanymi tureckimi. Domagać się będzie dalej umocnienia wybrzeża naprzeciw Korfu i poprawy południowej granicy Albanii.

Po powrocie Venizelosa.

Ateny. Prasa opozycyjna omawia z wielkiem niezadowoleniem wyniki podróży Venizelosa po Europie, prasa rządowa zaś podnosi jako wielką korzyść serdeczne porozumienie z Grecya i Rumunią, mimo że nie przyszło do pisemnych umów.

Zwrot 12 wysp Egejskich.

Rzym. Włochy zwrócą niebawem Turcyi 12 wysp Eejskich, zajętych w czasie wojny trypolitańskiej.

Nawiązanie stosunków między Bułgaryą a Serbią.

Sofia. Król Ferdynand przyjął nowego posła serbskiego Anticza, który wręczył pisma uwierzytelniające i podkreślił, że podejmuje misyę przywrócenia dobrych stosunków między Bułgaryą a Serbią. Król oświadczył, że rząd bułgarski misyę tę będzie popierał.

Nowy gabinet w Szwecyi.

Sztokholm. Svenska Telegram Byran donosi: Dymisya gabinetu Staafa została przyjętą i zamianowany został nowy gabinet z Hammarskjoeldem na czele, który objął również tekę ministerstwa wojny. Nowy premier jest znany jako członek trybunału rozjemczego w Hadze i prezydent sądu rozjemczego w sferze Basa Blanci. Głównem zadaniem gabinetu, złożonego z doświadczonych i umiarkowanych mężów, jest rozwiązanie kwestyi obrony krajowej.

Walka z „Salvarsanem“.

Berlin. Przeciwnicy Salvarsanu prowadzą bardzo silną agitacyę w całem państwie, żądając wydania zakazu używania i sprzedaży tego środka. Lekarz policyjny dr Dreuw w memoryale, wystosowanym do rządu, oświadcza, że Salvarsan spowodował śmierć w 275 wypadkach, a w bardzo wielkiej ilości wypadków ślepotę, głuchotę, paraliż i inne choroby. Do agitacyi tej przyłączył się uniwersytet strasburski.

Regulacya rzek spławnych w Rosyi.

Petersburg. Przybyli tu zastępcy syndykatu amerykańskiego, którzy chcą objąć regulacyę wszystkich rzek spławnych w całej Rosyi.

Śnieżyce w Ameryce.

Nowy Jork. Burze zimowe, które się rozpoczęły w zeszłym tygodniu, trwają dalej i wywołują na wszystkich liniach kolejowych wielkie przerwy w komunikacyi. Pociągi z Chicago przychodzą z ogromnemi opóźnieniami.

Ratunek z uwięzionego okrętu.

Sanct John. (Nowa Funlandya). Załoga opuściła parowiec „Potomak“ floty amerykańskiej, który jest zamknięty przez lody na zachodniem wybrzeżu Nowej Funlandyi. Załoga, oficerowie i marynarze, razem 36 osób, dotarli do brzegu.

Kronika.

Kraków, środa 18 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Symeona bm. i Maksyma m.

Prognoza stacyi meteorologiczna w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, temp. blisko 0, zach. mierny wiatr.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Lalka“.

Piknik rolników w salach Starego Teatru o godz. 9 wieczór.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Plac Szczepański, Nr 3).

Teatr miejski we Lwowie: „Paryżanky“.

---

† **Julia z Grabowskich Tetmajerowa** b. obywatelka ziemska, wdowa po marszałku powiatu nowotarskiego i b. oficerze wojsk polskich z r. 1830, zmarła wczoraj po długiej i ciężkiej chorobie w Zakopanem, przeżywszy lat 78. Nieskazitelnej cnoty niewiasta polska, z domu rodzicielskiego wyniosła tradycye najszczytniejszego poczucia obowiązku względem ojczyzny i społeczeństwa. Zasadom tym wierna przez całe pracowite życie swoje, w ich duchu wychowała ukochanego syna swego Kazimierza, znanego poetę i pasierba Włodzimierza, artystę-malarza i posła ziemi krakowskiej, którzy dziś opłakują zgon najszlachetniejszej matki. Ś. p. Julia Tetmajerowa była siostrą ś. p. Wandy Żeleńskiej, pierwszej żony dra Władysława Żeleńskiego. Pogrzeb odbędzie się w Zakopanem 18 b. m.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 3 b. m. odbyło się posiedzenie wydziału matem. przyrodniczego. Członek M. Siedlecki przedstawił pracę p. J. Wilczyńskiego p. t. „Przyczynek do fizyologii rodzaju Bonellia“, oraz pracę p. J. Prüffera o nowych aberracyach i formach kilku motyli krajowych; członek J. Talko-Hryncewicz mówił o swej pracy p. t. „Odtworzenie kilku typów postaci historycznych, spoczywających na Wawelu“. Następnie członek N. Cybulski przestawił pracę p. S. Adlerówny z dziedziny psychologii; członek M. Smoluchowski zdał sprawę z pracy p. J. Stocka z zakresu fizyki; członek M. Nusbaum nadesłał swą pracę o pewnej rybie głębinowej oraz pracę p. B. Fulińskiego z dziedziny embryologii. W dalszym ciągu członek S. Zaremba mówił o pracy p. W. Sierpińskiego z zakresu teoryi mnogości, członek Wł. Szajnocha zdał sprawę z pracy p. K. Wójcika p. t. „Jura Kruhela Wielkiego pod Przemyślem. Cz. III.“ i wreszcie członek K. Żorawski przedstawił swą pracę z zakresu teoryi deformacyi.

Kurs górniczy w Akademii handlowej w Krakowie. Ze względu na znaczenie i ważność znajomości stosunków górniczych dla sfer kupieckich, prawniczych i t. p. odbędzie się w Akademii handlowej cykl wykładów z zakresu encyklopedyi górnictwa, obejmujący następujące działy: 1) Nauka o złożach. 2) Roboty poszukiwawcze. 3) Założenie kopalni. 4) Odbudowa pokładów węgla. 5) Urządzenia przewozowe w szybie i w podziemiu. 6) Przewietrzanie kopalni. 7) Pożary w kopalni. 8) O gazach wybuchowych. 9) Aparaty ratunkowe. 10) Miernictwo. 11) Sortowanie i płuczka minerałów. 12) Prawo górnicze, ochrona powierzchni, odszkodowania i t. p. 13) Statystyki produktów górniczych. 14) Zagłębie krakowskie.

Wykładów podjął się p. Emil Czerlunczakiewicz, nadkomisarz urzędu górniczego. Wykłady, ilustrowane modelami i obrazami świetlnymi, zaczną się dnia 26 b. m. a odbywać się będą we czwartki i soboty od godz. 7 do 8 wieczór. Po skończonym kursie odbędzie się wycieczka do kopalni.

Ze względu na ograniczoną liczbę słuchaczy, przyjmuje dyrekcya wpisy tylko w poniedziałek dnia 23 b. m. od godz. 10—12 i od 4—5. Opłata za cały kurs, obejmujący około 12 godzin wykładowych, wynosi 10 K.

XII Poranek Instytutu muzycznego w sali teatrzyku „Uciecha“, przyniósł w niedzielę program niezwykle zajmujący, złożony z samych utworów muzyki nowoczesnej. Otworzyła go Sonata na skrzypce i fortepian Cezara Franka, która w interpretacyi pani Klary Umlaufowej i p. Giebułtowskiego, odsłoniła nam wszystkie piękności wytwornej, twórczej melodyi i rytmiki, czarując swą świetną fakturą i błyskotliwą grą świateł i cieniów. Nie mniej interesującym w brawurowem wykonaniu tej że samej pianistki i pp. Giebułtowskiego i W. Radeckiego było Trio fortepianowe Saint-Saensa, odegrane ze zdumiewającą zgodnością ansamblową i z tem szczerem zrozumieniem, jakie wlewają w swą interpretacyę tylko indywidualizmy tak głęboko muzykalne, jak trójka wymienionych wykonawców. Gromkie, długotrwałe oklaski, jakiemi widownia podziękowała swym ulubieńcom za tak wytworną ucztę ansamblową, nie były nigdy bardziej zasłużone.

Solistką poranku była tym razem śpiewaczka amatorka p. Marya Korab Lebenstein, która pomiędzy jednym a drugim numerem kameralnym odśpiewała cykl pieśni francuskich nowoczesnych. Były w tej wiązance obok utworów lekkich Bonosla i Debibesa, także poważniejsze liryczne pieśni Gabryela Faure'a, Masseneta i Duparca, których wykonanie dało poznać w wykonawczyni śpiewaczkę o niezwykłej sile, czystości tonu i szerokości skali, o pierwszorzędnej muzycznej inteligencyi. — Nie wątpimy, że talent i warunki głosu tej niezwykle muzykalnej śpiewaczki, otworzą jej szeroką drogę do sukcesów i laurów artystycznych. Do tej drogi uprawnia sposób interpretacyi pieśni, niezwykły wdzięk we frazowaniu, spokój i szczera muzykalność młodej tej śpiewaczki.

Sala teatrzyku „Uciecha“ była zapełniona po brzegi ze sfer najmuzykalniejszego Krakowa.

Kursa wyższe dla kobiet im. dra A. Baranieckiego. Na wydziale pracy społecznej w bieżącem półroczu wykładać będzie kurs bibliotekarstwa z ćwiczeniami praktycznemi p. H. Radlińska raz na tydzień, w piątek od 4—5. Wpisy przyjmuje kancelarya kursów, ul. Karmelicka l. 32. II. p. w godzinach od 9—12 i od 3—5.

Z Instytutu rysunkowego. W najbliższym czasie otwarte zostaną kursa: perspektywy i geometryi wykreślnej. Uczestniczyć mogą także nie-członkowie Instytutu. Zgłoszenia we wtorki i piątki od 3—5 na miejscu (Szlak 7). — Kurs modelowania objął i prowadzi artysta-rzeźbiarz p. Hukan; lek-

cye modelowania odbywają się we środy i soboty od godz. 3—5.

Malarstwo 18 w. po rok 1830. Na powyższy temat wygłosi staraniem Akad. Koła „Straży Polskiej" prof. Żmigrodzki odczyt we środę 18 b. m. w sali 33 Coll. Novi. Początek o godz. 6 wieczór.

Wybory do sądu przemysłowego. W uzupełnieniu sprawozdania o odbytych w dniu 7 b. m. wyborach do krakowskiego sądu przemysłowego donoszą nam, że w grupie VI lista centralnego związku handlowców uzyskała 464 głosów, na listę zaś syonistyczną padło 159 głosów.

Z karnawału. W klubie pracowników i w Kole artystyczno-literackiem odbędzie się w poniedziałek 23 lutego zabawa taneczna dla członków i osób zaproszonych. Początek o godzinie 9 wieczór.

Raut na dochód Tow. Pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo odbędzie się w piątek dnia 20 b. m. o godz. 9 wieczór w Hotelu Saskim. Bilety wstępu do nabycia u ks. Lubomirskiej (św. Jana 15, hr. Mieroszewskiej Krupnicza 11 i p. Górskiej Wolska 36.

Stowarzyszenie podprzędników i sług państwowych w Krakowie urządza w sobotę dnia 21 b. m. w sali Strzeleckiej wieczór kostiumowy.

Na cele balu pracowników ... złożyli w dalszym ciągu pp.: Wilhelmowie Seidlowie 20 K, dr Key 10 K, dr Adam Bogusz 10 K, hr Antonina Potocka 30 K, Stanisławowie Łazarscy 20 K, Leopoldowa Carowa 10 K, Władysławowie Mureczyńscy 15 K, Józefowie Łazarscy 20 K, N. N. 2·60 K, Kazimierzowie Smolarscy 30 K, dr Tomasz Janiszewski 10 K, Bolesławowie Wisberkiewiczowie 30 K, Henrykowie Matuszewscy 20 K. W spisie ofiarodawców na powyższy cel w dniu 12 b. m. podano mylnie Kazimierza Schlichtinga, zamiast dra Alfreda Schlichtinga.

Ekscesy chorych w szpitalu św. Łazarza. Wczoraj po południu przy ulicy Kopernika pod szpitalem św. Łazarza zebrały się tłumy publiczności. Powodem tego były ekscesy, wywołane przez chorych z pawilonu oddziału V, którzy przez okna rzucali flaszki z lekarstwami na ulicę. Jedną flaszką została uderzona 20-letnia Anna Molicka, która przechodziła koło szpitala. Uderzenie było tak silne, że Molicka zemdlała. Przeniesiono ją do szpitala św. Łazarza. Ekscesy trwały jeszcze przez pewien czas zanim wreszcie położył im kres zarząd szpitala.

Pożar w sklepie. W sklepie z haftami Bittermana przy ulicy Grodzkiej l. 14 wybuchł wczoraj rano pożar. Na miejsce pożaru przybyła straż z brandmistrzem Urodą. Sklep był zamknięty, wyważono więc drzwi i po wejściu do wnętrza rozpoczęto akcyę ratunkową. Jak się okazało, zapaliły się materye w szafie. Ogień ugaszono. Szkoda dość znaczna.

Z kroniki wypadków. Wczoraj po południu przy ulicy św. Józefa wpadła pod przejeżdżający wóz 65-letnia Felicya Grünspan i doznała silnych kontuzyj na całem ciele.

Przy ulicy Bosackiej na sprzedającego „soczek jałowy" Ignacego Steczka napadła z niewiadomych przyczyn właścicielka szynku i silnie go poraniła nożem. W obydwu wypadkach interweniowało pogotowie ratunkowe i po opatrzeniu rannych przewiozło ich do szpitala św. Łazarza.

Ruch robotników sezonowych do Prus. Codziennie przejeżdża przez Kraków przeszło 1000 robotników sezonowych na roboty do Prus. Dwa razy w tygodniu przechodzą po dwa pociągi specyalne ze wschodniej Galicyi. Rozmaite agencye pruskie nasłały setki agentów do Galicyi, którzy zawierają z robotnikami sezonowymi kontrakty. Najwięcej robotników sezonowych rekrutuje się ze wschodniej Galicyi.

Z kroniki podgórskiej. (Akcya ratunkowa dla Podgórza. — Wóz meblowy ugrzązł w błocie. — Włamanie). W poniedziałek wieczorem w sali Rady miejskiej zebrała się komisya zapomogowa pod przewodnictwem radcy miejskiego inż. Rollego w zastępstwie nieobecnego burmistrza Maryewskiego. Na skutek usilnych starań posłów asygnowało namiestnictwo kwotę 20.600 K, przeznaczając ją na zakupno artykułów żywności i węgla, które mają być następnie rozdzielone między ubogą ludność m. Podgórza i okolicy. Na posiedzeniu wydelegowano równocześnie specyalny wydział, którego zadaniem będzie osądzenie wpływających podań o zapomogę. O zapoczątkowaniu akcyi zapomogowej rozlepione zostaną osobne ogłoszenia.

Wskutek złego stanu ulicy Wielickiej, o której już kilkakrotnie pisaliśmy, wóz meblowy Goldlusta, naładowany rzeczami, ugrzązł w błocie i wybojach. Nie pomogły usiłowania straży ogniowej podgórskiej i pomoc kilkudziesięciu żołnierzy w akcyi ratunkowej. Wóz pogrążony w błocie i kamieniach po osie, czeka na pogodę, wówczas łatwiej będzie go wydobyć.

Wczoraj w południe włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do mieszkania p. Z. C. przy ulicy Lwowskiej l. 18 i skradli 200 K i biżuterye wartości 500 K.

Po uchwaleniu reformy wyborczej. Z Wiednia donosi korespondent „Gazety Wieczornej" pod datą wczorajszą:

Jutro przyjeżdża do Wiednia namiestnik Korytowski w sprawach akcyi zapomogowej. Mówią też, że namiestnik przywiezie propozycye co do odznaczeń z okazyi uchwalenia reformy wyborczej. W kołach parlamentarnych opowiadają, że nam. Korytowski sam otrzyma albo wielką wstęgę orderu św. Szczepana albo tytuł hrabiowski. Prezes Leo miałby zostać tajnym radcą, być może, że przy tej sposobności nastąpi też jego nominacya na ministra. Taksamo wysokie odznaczenie otrzymają marszałek Gołuchowski, referent komisyi Niezabitowski i inni. Z Rusinów otrzymać ma Kost Lewicki tytuł tajnego radcy. Wiadomości tej nie dają wiary, gdyż K. Lewicki musiałby w takim razie zrzec się kancelaryi adwokackiej. Prawdopodobniejsze jest, że otrzyma on krzyż komandorski z gwiazdą.

Wszystko to są oczywiście kombinacye — dodaje od siebie korespondent.

Nowy kurator ekonomiczny fundacyi Ossolińskich. Ze Lwowa donoszą: W tych dniach zostanie obsadzona kuratorya ekonomiczna fundacyi Ossolińskich. Dziedzictwo to obejmuje obecnie p. Michał Leliwa Bajer, potomek po kądzieli rodziny hr. Osolińskich, obywatel m. Krakowa. Akt introdukcyi, połączony z przysięgą, składaną wobec przedstawicieli najwyższych władz polskich i przedstawicieli uniwersytetu nastąpi w tych dniach.

Jak wiadomo, kuratorem ekonomicznym fundacyi Ossolińskich ma być każdy najstarszy wiekiem potomek fundatora. Do urzędu kuratora ekonomicznego przywiązana jest używalność dóbr rodzinnych hr. Ossolińskich. Od 28 lat kuratorya ekonomiczna była nieobsadzona wskutek choroby pretendenta, a dobra do jego użytku przeznaczone, wynoszące około 12.000 morgów, były w tym czasowym sekwestrze. Ostatnio po ks. Andrzeju Lubomirskim był sekretarzem kuratoryi hr. Jan Tarnowski z Chorzelowa.

Pociąg w płomieniach. Ze Stanisławowa donoszą: Pociąg towarowy nr 1282 stanął wczoraj między stacyami Kałusz-Krechowice dla ugaszenia ognia, który wybuchł na wozie, naładowanym sianem. Wskutek tego pociąg osobowy nr 1219 aż do uwolnienia toru czekał w Krechowicach i spóźnił się około 2 godzin.

Konkurs dla geometrów do Nowej Serbii rozpisał — jak nam donoszą z Towarzystwa Słowiańskiego — rząd serbski z terminem do 18 go b. m. Potrzeba około 200 geometrów, celem założenia katastru gruntowego. Płaca 500 fr. miesięcznie dla mających 3-letnią praktykę, dla młodszych (najmniej rok praktyki) 400 fr., nadto wyznaczone są nagrody 100—400 fr. za najlepsze prace pomiarowe. Najlepsi geometrzy przyjęci zostaną do stałej służby państwowej. Podania wnosić należy do królewskiego serbskiego ministerstwa sprawiedliwości w Belgradzie (dla agrarnej komisyi). Do podania dołączyć trzeba: świadectwo z techniki, praktyki i metrykę na dowód nie przekroczenia 45 lat życia. Podania pisać najlepiej w języku serbskim, ewentualnie po francusku. — W sprawie stylizacyi podania po serbsku udzieli rady w Krakowie sekretarz Towarzystwa Słowiańskiego dr Jan Magiera (ulica Kochanowskiego, gimn. V).

Po zgonie Skallona. W liczbie kandydatów na stanowisko kierownika wydziału cywilnego generał-gubernatorstwa warszawskiego wymieniają w pismach rosyjskich członka Rady państwa radcę tajnego W. F. Dejtricha, który zdobył sobie „powagę" w sprawach finlandzkich, oraz członka Rady państwa A. B. Neudhardta, który zaznajomił się z Królestwem Polskiem w związku z prowadzoną przezeń rewizyą.

Wiedeński oddział Uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza urządza we środę 25 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali Stow. architektów I. Eschenbachgasse 9 odczyt p. dra Goldscheidera: „Die zeitgenössische polnische Dichtkunst".

Niebezpieczny aktor. Z Wiednia telefonują: Przy zdejmowaniu filmu z akcyi, w której „występuje" wąż, zdarzył się w tutejszej fabryce „Sasza" nieszczęśliwy wypadek. Wąż z gatunku Python-tigris ugryzł silnie w rękę głównego reżysera. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Mianowania i przeniesienia. „Wiener Ztg." donosi: Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiat. Edwarda Kurczyńskiego z Mszany Dolnej do Krakowa i zamianował naczelnika sądu w Milówce Mieczysława Rożańskiego sędzią powiatowym w Krakowie.

Marya Czeska.

Donna Liza.

Kartka z kroniki miasta Pizy.

(Ciąg dalszy.)

W pamięci donny Lizy przeszłość wstaje, słoneczne dnie dzieciństwa, a potem... Pamięta jak gdyby to dziś było: słoneczne, cudne popołudnie, oszałamiające wonią róż rozwitych... — Stary mur w powoje spowity a po za nim, zamaskowaną postać i świat bólu, wyglądający z łzawych, rozpaczą błędnych oczu. Serce małej Lizy zabiło współczuciem, przechyliła się przez mur, w wyciągniętą dłoń nieszczęśliwej rzucając jałmużnę. Na drobnej dłoni dziecięcia zapłonęły rozpalone usta chorej na trąd kobiety i rozpoczęła się dla Lizy golgota i trwa już lata... Minęły czasy, gdy kosztowne zabawki, miłość ojcowska, do minimalnych rozmiarów, zmniejszały poczucie nieszczęścia. Liza rozwinęła się duchowo i fizycznie i zrozumiała cały ogrom swojej niedoli. Dziwnym kaprysem losu choroba nieuszkodzone pozostawiła dotąd jej posągowe kształty... tylko twarz.. Boże! ona sama patrząc w zwierciadło na tę twarz z resztkami nosa, na pozbawione warg usta, drżała wstrętem.

Hej! jak to życie wre! Pójść, wmieszać się w ten tłum! Raz jeden żyć jak inni... dziś maska wszystkie twarze kryje...

I nieszczęście własne innym nieść... nie... o nie!

Więc pozostać?... W swojej nędzy, z wieczną i szaloną, niezaspokojoną tęsknotą w duszy?

Wysmukła postać norwegskiego rybaka wysuwa się z tłumu. Donna Liza widzi młodą, zuchwałą twarz, błękitne, znane oczy młodzieńca artysty. Rozgląda się po rozśmianych maskach, w ręku róż purpurowych wiązankę niesie, oto teraz zręczna Sycylianka zaczepia go, do Lizy dobiegają słowa:

— Daj mi te kwiaty, rybaku.

— Wybacz, ale te kwiaty dla najpiękniejszej.

— Nie znalazłeś jej dotąd?

— Nie.

— A jeżeli znajdziesz?

— Z kwiatami serce jej oddam... Ale cudną być musi jak Wenus z Milo.

— Wenus z Milo, z marmuru wykuta, zimna... Krew twoja nie zapłonie przy niej, cudzoziemcze, patrz, dokoła ciebie tyle pięknych, ży wych ciał... nie trać czasu, baw się razem z nami.

— Zostaw mnie... ty zabawy szukasz... ja piękna.

Donna Liza drżące dłonie do szalejącego serca tuli.

Raz jeden... jedyny!...

* * *

W pałacu cisza... śpią wszyscy.

W komnacie Donny Lizy płonie słabo oliwna lampka. W białej, powiewnej szacie, przed zwierciadłem stoi wysmukła postać... zwoje szat uwydatniają młodego ciała kształty cudne.. — Dwie alabastrowe kruże, piersi dwie pod przejrzystą tkaniną drżą... złote włosy spinają pereł sznury.

Ostatnie wahanie...

Po strasznej, zniszczonej twarzy Donny Lizy łzy płyną... białe paluszki maskę z czarnego aksamitu cisną nerwowo.

Tak pragnie pójść raz w życiu szczęście nocy karnawałowej pić... i taki lęk ma w duszy, że innym chorobę swoją zanieść może.

Ach... co tam!

Czarna maska pokryła zniszczoną twarz i tylko oczy spoglądają przez otwory maski, przecudne, złotawo-czarne, płomienne i tylko kształty wabią.

— Z kwiatami serce jej oddam.. Powtarza głos artysty w duszy Lizy.

Cicho, z zapartym oddechem przesuwa się Donna Liza przez sale uśpionego pałacu, jak duch po ciemnych miga korytarzach. Jeszcze tylko schodów parę... jeszcze tylko...

— Wróć się — coś w duszy szepce ostrzegawczo — wróć!

Drobną dłonią puka do izdebki portyera.

— Wypuść mnie, Antonio.

Chwila ciszy, błysk oliwnej lampki... przez rozwarte drzwi wychyla się siwa głowa, a za nią cały mały, skurczony korpus Antonia... przy bladym blasku lampy dojrzał postać zamaskowaną, dyskretny uśmiech przebiega twarz wygoloną.

— Któraż to z was tak dzisiaj po pańsku wygląda? Per Dio, mała, nie jeden prawdziwy signore straci dziś głowę dla ciebie.

Ze ściśniętego lękiem gardła Lizy śmiech się rwie.

— Dobra maska... kiedy widując mnie co dnia, nie poznajesz, padrone.

Antonio spogląda na nią badawczo... i Donna Liza czuje, że jeżeli... wypuścić jej nie zechce, to bez wahania swemi białemi dłońmi tę wątłą szyję obejmie, odrzuci przez przeszkodę do wolności. Jak tygrysica kupi się do skoku... żółtawy błysk drga w jej źrenicy.

Brzękają klucze. Antonio zamku szuka — ach jak to długo trwa, Lizie się zdaje, że wieki całe, a w toku szepce.

— Żebyś się nie śmiała jak człowiek, myślałbym, że to Gnistina Corti, zeszła ze swego portretu w galeryi... by raz jeszcze użyć karnawału i umrzeć raz jeszcze.

— Umrzeć?!

— Nie znasz podania? Gnistina Corti, małżonka pradziada naszego pana, umarła w ostatni dzień karnawału... serce jej pękło. Mówią, że jej duch zjawia się czasem w noc karnawałową.

Nareszcie zgrzytnęły zawiasy... rozwarła się brama.

Wróć się... wróć się... czas jeszcze! — krzyczy coś w duszy Lizy... a serce drży tęsknotą i trwogą i szczęściem prawie.

— — — — — — — — — —

W śród tłumów przepełniających sale ratusza, wyróżnia się postać złotowłosej Greczynki. Idą za nią oczy mężczyzn, podziwu, pożądania pełne, gonią ją kobiet zawistne spojrzenia.

A ona idzie, jak we śnie. Muzyka gra... śmiech dźwięczy, nie jedna kwiatów wiązanka padła już do jej stóp, nie jeden szept do tańca prosił.

(Dok. nast.)

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 16 lutego.

HOTEL FRANCUSKI: Ignacy Broel Plater z Dąbrowicy (Wołyń), Bernarda Brodnicka z Poznania, Dr Andr. Chramiec z Zakopanego, Helena Dwernicka z Temeszowa, Anna Horodyska z Przybyszowa, Marya Oziębłowska z Kijowa, Leonowie Natansonowie z Paryża, Dr Józef Helewiński z Warszawy, Zofia Ołpińska z Przybyłowa, Stanisław Pągowski z Lubowic (W. Ks. Poznańskie), Drowie Jerzowie Rosinkiewiczowie ze Lwowa, St. Wasilewski z Markuszewic.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa 7, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Ks. Jan Naleppa z Piekar (Śląsk Górny), Inż. Ludwik Gawroński z Brzeska, Kap. Karol Koller z Niepołomic, Jakób Hochstim z żoną z Krakowa, Leon Prager z żoną z Berlina, Antoni Neuhauser z Reichenberg (Czechy), Nikodem Wanatowicz z Chodorowa, Adolf Bluttner z Tarnowa, Inż. A. Hampe z Wiednia, Władysław Silberberg z Warszawy, Wiktor Muzułowski, I. Bernstein z Sanoka, Leopold Meresch ze Lwowa, Adam Miszke z Zakopanego, Inż. Stanisław Wąsrzyk z N. Sącza, Ryszard Wimmer z Okocima, M. Weryński z Mielca, Anna Przysłopska z Zakopanego, Dr Jan Glatt z Monachium, Zofia Golkówna z Sędziszowa, N. Gerlroth z Myślenic, Prof. Arnold Kohn z Berlina.

---

†

Janina Jarzębińska

absolw. Akademii handlowej, córka starszego oficyała sądowego, zmarła dnia 16 b. m. w 18 wiośnie życia.

Pogrzeb odbędzie się 18 lutego b. r. o godz. 3 po południu z kościoła św. Łazarza na cmentarz Zwierzyniecki. 1498

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 17 lutego. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 283 —, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 242·75, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 273·50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 239·75, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 110·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 27·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 483·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 61·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·25, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·75, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 100·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 227·—, Tureckie oblig. prem. kolei proc. 229·21, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 470·—.

Berlin, 17 lutego. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork —·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 851·25, Austryackie noty 85·20, Rosyjskie noty 216·10, Amerykańskie noty 420·25, 3% pruskie konsole 78·— włoskie —·—, $4\frac{1}{2}$ prc. polskie listy zastawne 90·80. Niemiecki bank państwowy 136·25, Austryackie akcye kredytowe 202·50, Berlińskie Towarzystwo handlowe 163·75, Diskonto Komandit 185·50, Austryackie koleje państw. 156·62, Lombardy 22·75, Kanada Pacific 215·62, Losy tureckie 167·—, Hohenlohe 133·—, Phönix 254·25, Gesenkirchner 185·50, Hamburg-Ameryka Packetfahr. 143·87, Hansa 294·50 Północny Lloyd 125·87.

Usposobienie wahające.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.